VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 467)
z dnia 27 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 467)

27 maja 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o administracji podatkowej (druki nr 3320 i 3405),

– rozpatrywanie sprawozdania podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3230).

W posiedzeniu udział wzięli: **Izabela Leszczyna** sekretarz stanu oraz **Jacek Kapica** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Jakubiak** przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Karol Półtorak** wiceprezes zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie wraz ze współpracownikami, **Michał Stępniewski** członek zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych wraz ze współpracownikami, **Maciej Danielewicz** redaktor naczelny Redakcji Ekonomicznej Polskiej Agencji Prasowej wraz ze współpracownikami, **Mirosław Kachniewski** prezes zarządu Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych, **Piotr Sobków** członek zarządu Izby Domów Maklerskich wraz ze współpracownikami, **Norbert Jeziolowicz** dyrektor Zespołu do spraw Bankowości Detalicznej i Rynków Finansowych Związku Banków Polskich, **Mirosław Bochniak** przewodniczący Komisji Prawnej i Współpracy z Organami Państwa Krajowej Rady Doradców Podatkowych, **Marcin Kowal** doradca zarządu Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami, **Andrzej Kiciński** analityk Polskiej Izby Ubezpieczeń, **Klaudia Kaniecka** specjalista do spraw prawa podatkowego Pracodawców RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Stwierdzam przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji z lutego 2015 roku wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Są to posiedzenia nr 433-441.

Proponuję również zmianę kolejności rozpatrywania punktów porządku dziennego w stosunku do tej, jaką zaproponowaliśmy państwom w zaproszeniach na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Wyjaśniam, że rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o administracji podatkowej stanowiłoby punkt pierwszy, a rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw stanowiłoby punkt drugi porządku dziennego. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego oraz kolejności rozpatrywania tematów? Nie słyszę. A zatem wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego oraz kolejności rozpatrywania spraw stwierdzam przyjęcie właśnie takiej kolejności rozpatrywania spraw.

W imieniu pań i panów posłów chciałabym przywitać uczestniczących w posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów

i instytucji państwowych. Bardzo serdecznie witam panią Izabelę Leszczynę, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pana Jacka Kapicę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Andrzeja Jakubiaka, przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, pana Karola Półtoraka, wiceprezesa zarządu Giełdy Papierów Wartościowych. Witam również osoby państwu towarzyszące.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. W dniu 26 maja na posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyło się drugie czytanie rządowego projektu ustawy o administracji podatkowej. W czasie drugiego czytania zgłoszono cztery poprawki. Sejm skierował ustawę wraz z poprawkami do Komisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania. Rozpatrywanie poprawek będzie się odbywało w następujący sposób – jest to propozycja, którą Komisja powinna przyjąć, zaakceptować – uzasadnienie poprawki przez posła, który zgłaszał poprawkę, przedstawienie stanowiska rządu, uwagi przedstawicieli Biura Legislacyjnego dotyczące konsekwencji wynikających z poprawki, jeżeli Biuro będzie miało uwagi, głosy za i przeciw poprawce, głosowanie poprawki. Czy są uwagi do takiego sposobu rozpatrywania poprawek? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia propozycji dotyczącej rozpatrywania poprawek? Nie ma. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam przyjęcie sposobu rozpatrywania poprawek. Przystępujemy zatem do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych do rządowego projektu ustawy o administracji podatkowej.

Poprawkę nr 1 zgłosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę. Kto z państwa posłów jest upoważniony do przedstawienia poprawki? Jeżeli nie ma, przejdziemy do kolejnych etapów procedowania nad poprawką. Kto chce zabrać głos w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości? Nie widzę. Wobec tego poproszę o stanowisko rządu. Pan minister Jacek Kapica.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Kapica:

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, Szanowna Komisjo!

Stanowisko rządu wobec poprawki jest negatywne z dwóch powodów. Po pierwsze, asystent podatnika w urzędzie skarbowym jest funkcją, a nie stanowiskiem w hierarchii służbowej. Zasadą jest, że dla takich funkcji jak np. kontroler nie określa się wymaganych kwalifikacji, ponieważ właściwy dobór kadr zależy od przełożonego, od naczelnika. Oczywiście zasadą jest określanie minimalnych wymogów dla stanowisk w hierarchii służbowej, niektórych stanowisk, szczególnie funkcyjnych takich jak dyrektor czy naczelnik. Jest to pierwsza kwestia.

Druga kwestia jest taka, że zaproponowana poprawka de facto wyklucza z możliwości wykonywania zadań inne osoby niż posiadające kwalifikacje zawodowe w zakresie ekonomii i dwuletni staż pracy w określonych komórkach, podczas kiedy w gronie pracowników administracji podatkowej są również osoby o wyższych kwalifikacjach zawodowych z zakresu prawa czy administracji, które w wyniku poprawki byłyby wykluczone z możliwości wykonywania owych zadań. To po pierwsze. Po drugie, ust. 2 poprawki odnosi się do konkretnych komórek, które są określone w statucie. Są to przecież stany zmienne ze względu na zmianę nazw komórek. Dlatego nie jest właściwe wpisywanie do ustawy nazw komórek, które są określane w akcie niższej rangi i mogą się zmieniać. Stąd z tych dwóch generalnych powodów stanowisko rządu wobec poprawki jest negatywne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi państwa posłów do poprawki? Otwieram debatę na temat poprawki. Pan poseł Janczyk? Nie. Dziękuję. A zatem znamy stanowisko rządu. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Poproszę o wynik.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

8 za głosów za, 15 przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Rekomendacja dla poprawki jest negatywna.

Poprawka nr 2 została zgłoszona przez Klub Prawa i Sprawiedliwości. Widzę, że pracujemy w tym samym trybie. Nie ma uzasadnienia do poprawki, to znaczy nie ma chętnego do zabrania głosu. Pani poseł Maria Zuba, bardzo proszę. Nie widziałam pani, jeżeli było to zgłoszenie od początku.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie!

W poprawce proponujemy, żeby rozszerzyć grono pracowników przeprowadzających kontrolę podatkową, którym będzie przysługiwał dodatek kontrolerski. W propozycji rządowej jest ograniczenie wypłaty dodatku kontrolerskiego tylko dla tych osób, które bezpośrednio wykonują kontrole. Zgodnie z naszym rozszerzeniem proponujemy, żeby dodatek otrzymywali również pracownicy uczestniczący w całym procesie przygotowania, jak również potem opracowywania decyzji pokontrolnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zanim udzielę głosu panu ministrowi chciałabym, żeby w tym zakresie... Jeszcze pani poseł Zuba.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że w ustawie jest przewidziany dodatek dla kierownika jednostki, który wykonuje kontrolę. A zatem cała idea wypłaty dodatku kontrolerskiego jest nastawiona tylko na te osoby, które przeprowadzają kontrolę. Nie jest natomiast przewidziane otrzymywanie dodatku, jak powiedziałam wcześniej, przez osoby uczestniczące w całym procesie przygotowania, a potem też przygotowania decyzji oraz całego procesu odwoławczego aż do końcowego efektu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jasne. Chciałabym, żeby opinię w sprawie poprawki wypowiedział pan minister Kapica. Chciałabym też, żeby w swojej opinii wskazał, jakie są to koszty, dlatego że nie pytałam o to panią poseł. Rozumiem, że w sytuacji, w której byliśmy, w procedurze nadmiernego deficytu, w okresie kryzysu zostały zamrożone wynagrodzenia. Chciałabym zapytać, jaki skutek ma przyjęcie poprawki, wiedząc, że koszty poboru podatku są bardzo wysokie dla budżetu. A zatem ile jest takich osób? Jak można oszacować grono osób, które wykonują takie czynności, o których mówiła pani poseł? Jaki to będzie miało skutek finansowy? W tym przypadku skutek finansowy jest nie dla budżetu, tylko dla administracji podatkowej. Chodzi o to, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy, z sensem dania pieniędzy wszystkim tym, którzy bardzo rzetelnie wykonują swoją pracę.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pani poseł!

Być może intencje wnioskodawców były szczytne, ale oczywiście trzeba je odnosić do możliwości finansowych. Jednocześnie poprawka w swoim brzmieniu odnosi się do działań kontroli skarbowej, a nie administracji podatkowej, ponieważ jej brzmienie jest następujące: „Pracownikowi przeprowadzającemu kontrolę podatkową oraz pracownikom jednostek organizacyjnych kontroli skarbowej, którzy wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze" – administracja podatkowa nie prowadzi czynności operacyjno-rozpoznawczych – „przysługuje dodatek kontrolerski do wynagrodzenia". Pani poseł odnosiła się do procesu wykonywania kontroli, jak również wydawania decyzji, podczas gdy moim zdaniem poprawka z punktu widzenia systemowego nie pasuje do ustawy o administracji podatkowej.

Jeżeli miałbym to odnieść do administracji podatkowej, dodatek kontrolerski z założenia przysługuje osobom, które wykonują swoje czynności poza miejscem urzędowania, ponieważ zasadą jest, że kontrola jest wykonywana w miejscu i czasie dogodnym dla kontrolowanego, co związane jest z pewnymi obciążeniami, wysiłkiem i warunkami, które oddziałują na kontrolującego. Stąd jest on tylko i wyłącznie dla osób, które wykonują kontrole w wielkości przekraczającej standardowe wynagrodzenie każdego urzędnika. Na potrzeby poprawki nie dokonywaliśmy oceny skutków regulacji. Mogę natomiast przyznać, że w administracji podatkowej w budżecie resortu finansów w tej chwili nie ma takich rezerw, które pozwalałaby dokonać uregulowania, przyznania dodatku oso-

bom pracującym w ramach postępowania. Pewnie niewiele się pomylę, jeżeli powiem, że jest to pomiędzy 5000 a 8000 osób, które po protokole pokontrolnym dokonują oceny materiałów w postępowaniu. Idee zapewne są szczytne. Resort pracuje, wszyscy troszczymy się o lepsze warunki wynagradzania pracowników administracji państwowej jako takiej. Natomiast poprawki z punktu widzenia jej brzmienia nie odnosi się do intencji i nie pasuje do ustawy o administracji podatkowej. Stąd stanowisko jest negatywne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. A zatem rozstrzygamy w sprawie poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki z uwagami pana ministra Kapica? Nie widzę. Kto jest przeciwny? Proszę? Pani poseł Zuba chciała zabrać głos.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Może od początku, pani przewodnicząca, ponieważ wniosek nie jest z uwagami. Proszę jeszcze raz przeczytać, ogłosić za czym głosujemy.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Za przyjęciem poprawki. Było to stwierdzone.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Powiedziała pani, że z uwagami pana ministra.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym wyjaśnić pani poseł Zubie. Powiedziałam, że głosujemy za poprawką mając w pamięci uwagi pana ministra. Jeżeli państwo uważacie... Nie chciałabym toczyć sporu. Głosujemy za poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

9 za głosów za, 20 przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Poprawka ma rekomendację negatywną.

Poprawka nr 3. Są uwagi Biura Legislacyjnego dotyczące poprawek nr 3 i 4. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Zdaniem Biura Legislacyjnego poprawki nr 3 i 4 należały zaopiniować łącznie, dlatego że dodawany w poprawce nr 4 ust. 9a w istocie jest częścią obecnego ust. 9. Proszę też zwrócić uwagę, że w przypadku nieprzyjęcia poprawki nr 3 a przyjęcia poprawki nr 4 mielibyśmy dodany ust. 9a, który dublowałby przynajmniej w części treść obecnego brzmienia ust. 9. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pytanie do wnioskodawców. Poprawki nr 3 i 4 są to poprawki Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Czy mają państwo uwagi w sprawie połączenia głosowania nad poprawkami nr 3 i 4? Czy ktoś będzie zabierał głos w sprawie uzasadnienia? Pani poseł Maria Zuba, bardzo proszę.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście połączenie głosowania nad poprawkami nr 3 i 4 jest naturalne. W ramach poprawki wnosimy, żeby w przypadku wysokości stawki dodatku kontrolerskiego nie tylko... W ust. 9 jest mowa o tym, że osoba kontrolująca traci prawo do dodatku kontrolerskiego, jeżeli jej nieobecność w pracy jest dłuższa niż jeden miesiąc z przyczyn innych niż urlop wypoczynkowy. Wnosimy, żeby wprowadzić zapis „z przyczyn innych niż urlop wypoczynkowy”. W poprawce nr 4 wprowadzamy zapis, w którym jest mowa o tym, iż nieobecność jest spowodowana przyczynami niezależnymi od pracownika. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu. Pan minister Kapica.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pani poseł, Wysoka Komisjo!

Pragnę wyjaśnić, że pracownik przebywający na zwolnieniu lekarskim otrzymuje zasiłek chorobowy. Otrzymuje go w wysokości, której podstawę stanowi wynagrodzenie zasadnicze i otrzymywany dodatek kontrolerski. W związku z tym na chorobowym pracownik ma rekompensowane 80% podstawy obu składników wynagrodzenia, które otrzymuje. W związku z tym, gdybyśmy utrzymali konstrukcję, że pomimo tego iż jest na zwolnieniu, otrzymuje dodatek, otrzymywałby 80% podstawy wynagrodzenia z dodatkiem kontrolerskim plus dodatek kontrolerski. Stąd w ustawie została przyjęta taka konstrukcja, żeby nie doprowadzać do podobnych absurdów. Zapewniam jeszcze raz, że w przypadku zasiłku chorobowego podstawa wyliczana jest zarówno od wynagrodzenia, jak i od dodatku kontrolerskiego. Pragnę zwrócić uwagę, że poprawka została tak skonstruowana, że wysokość stawki dodatku kontrolerskiego nie może być zmieniona z innych przyczyn niż urlop wypoczynkowego. W przypadku urlopu wypoczynkowego jest podwójne przeczenie. A więc w przypadku urlopu wypoczynkowego pracownik nie dostawałby dodatku kontrolerskiego, podczas gdy w dzisiejszej sytuacji pracownik przebywając na urlopie wypoczynkowym, co jest jego prawem, otrzymuje wynagrodzenie jak też dodatek kontrolerski. Stąd w tym przypadku stanowisko rządu jest negatywne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie widzę innych głosów w sprawie poprawek. A zatem przystępujemy do rozstrzygnięcia.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 3 i 4? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

7 za głosów za, 21 przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Poprawki nr 3 i 4 z rekomendacją ich łącznego rozpatrywania uzyskały negatywną opinię Komisji w sprawie ich przyjęcia.

Chciałabym powiedzieć, że w trakcie procedowania nad projektem nie przedstawiono żadnych wątpliwości związanych ze zgodnością poprawek z prawem Unii Europejskiej. A zatem Komisja nie będzie wyznaczała terminu dla Ministra Spraw Zagranicznych na przedstawienie opinii o zgodności zgłoszonych poprawek z prawem Unii Europejskiej.

Kolejny etap procedury w tym punkcie obejmuje wybranie posła sprawozdawcy, który przedstawi sprawozdanie na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Chciałabym zaproponować, żeby sprawozdawcą pozostał pan poseł Konstanty Oświęcimski, dotychczasowy sprawozdawca projektu ustawy. Czy są inne propozycje ze strony państwa posłów? Nie widzę. Czy jest sprzeciw, żeby pan poseł Konstanty Oświęcimski był sprawozdawcą projektu? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła na sprawozdawcę Komisji. Gratuluję panu posłowi.

Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku dziennego. Ustaliliśmy, że w punkcie drugim będzie rozpatrzenie sprawozdania dotyczącego poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw. Marszałek Sejmu w dniu 11 marca 2015 roku skierował poselski projekt ustawy z druku sejmowego nr 3230 do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania oraz rozpatrzenia. Komisja skierowała projekt do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych. Na posiedzeniu w dniu 13 maja 2015 roku podkomisja przyjęła sprawozdanie. Sprawozdanie podkomisji jest dostępne na poselskich i-Padach w programie Secure Source. Zamieszczone jest również w Systemie Informacyjnym Sejmu na stronie internetowej. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Myślę, że o wszystkich sprawach, które były związane z samym projektem oraz otoczeniem dotyczącym procedowania powie przewodniczący podkomisji pan poseł Wiesław Janczyk. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Panie i panowie posłowie, Wysoka Komisjo!

Istotnie pamiętamy, że pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw odbyło się na forum Komisji Finansów Publicznych, która skierowała projekt do dalszych prac do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych. Podkomisja w dniach 8 kwietnia i 13 maja dokonała przepracowania dokumentu, z wysłuchaniem wszystkich argumentów zainteresowanych uczestników rynku kapitałowego w Polsce. Muszę powiedzieć, że zainteresowanie było duże. Jak rzadko kiedy mieliśmy całe spektrum wszystkich podmiotów, izb, które były zainteresowane procedowaniem dokumentu. W zupełnie nowy sposób, można powiedzieć, że odmienny od dotychczasowego, formułuje on zasady pobierania opłat na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego, na funkcjonowanie nadzoru finansowego w Polsce. Z uwagi na to, że od wielu lat nadzór wyglądał w taki sposób, że zasadniczą część opłat kierowano poprzez prowizje i opłaty pobierane od Giełdy Papierów Wartościowych i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, następuje znaczne przemodelowanie zasad. Trzeba przyznać, że dowiedzieliśmy się, iż przez pięć lat toczyła się dyskusja, w jaki sposób to zrobić. Ostatecznie nabrała wymiaru w projekcie, który jest projektem poselskim, nie pora, nie moment mówić o tym, że szkoda, iż nie rządowym.

Chciałem jedynie powiedzieć o tym, że w toku prac nad dokumentem przedstawiano liczne propozycje ze strony Związku Banków Polskich, zarządzających funduszami, Izby Domów Maklerskich, dotyczące modyfikacji projektu, powołując się na fakt pewnego nierównomiernego rozłożenia kosztów funkcjonowania nadzoru, określonych w ramach dokumentu, narzekając na brak adekwatności w postaci pobierania opłat w nowym systemie w stosunku do funkcjonowania na rynku kapitałowym w Polsce, szczególnie na brak adekwatności w odniesieniu do takich podmiotów jak otwarte fundusze emerytalne czy niektórych podmiotów ubezpieczeniowych. Były podnoszone również uwagi ze strony banków, w tym banków spółdzielczych albo w ich imieniu, które dzisiaj nie funkcjonują w obrocie instrumentami finansowymi, ponieważ nie prowadzą tego typu ofert. Muszę przyznać, że uwagi tak samo dotyczyły rynku Forex, jak też w dużej mierze podmiotów zagranicznych operujących w Polsce. Dzisiaj danina, którą podmioty gospodarcze będą płacić w tym segmencie, nie będzie ich obejmować wystarczająco, adekwatnie do obrotu na giełdzie, prowadzonego w rzeczywisty sposób na naszym rynku. Podnoszono też fakt, że brakuje analizy rzeczywistych kosztów funkcjonowania Komisji Nadzoru Finansowego.

W toku dyskusji dowiedzieliśmy się też, że problem prawdopodobnie powstał z tego powodu, iż od 2008 roku rynek kapitałowy w Polsce nie rozwija się w sposób ekspansywny. Dynamika wzrostu obrotów w tym segmencie była na tyle duża do roku 2008, że nie było problemu. Pewna stagnacja, która ogarnęła segment, spowodowała, że dalsze ponoszenie istotnych kosztów przez dwa podmioty, czyli Giełdę Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych, zaczyna uwierać owe podmioty co do skali finansowania. Stąd jest potrzeba modyfikacji.

Były też podnoszone opinie, że tak naprawdę cały czas zapominamy o tym, iż Komisja Nadzoru Finansowego powinna kontrolować całość zjawisk z sektora finansów, jej działalność powinna być finansowana wprost z budżetu państwa. Cały czas pamiętamy o tym, że jest część podmiotów, które nie są objęte nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego, która, powiedzmy to sobie uczciwie, także w toku prac Komisji Finansów Publicznych, ciągle otrzymuje nowe zadania, bardzo obszerne, rzeczywiście wymagające przepracowywania różnego typu danych.

Kończąc chciałbym powiedzieć, że przemodelowanie dokumentu, który trafił do podkomisji stałej, w istotny sposób nastąpiło tylko w zakresie zmiany proponowanej w ustawie – Prawo bankowe oraz zmiany proponowanej w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi. Nastąpiło to w taki sposób, że Komisji Nadzoru Finansowego umożliwiliśmy przekazywanie i otrzymywanie danych od innych instytucji nadzorczych w innych krajach Unii Europejskiej. Poprawki takie zgłosili posłowie Klubu Platformy Obywatelskiej. Poza poprawkami redakcyjnymi nie było żadnych innych istotnych poprawek, które zmieniałyby dokument z przedłożenia poselskiego. Dziękuję bardzo.

Chciałbym również podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w pracy podkomisji, wszystkim, którzy zgłaszali opinie i przedstawiali swoje stanowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Na tym etapie chciałabym poprosić... Chciałabym również podziękować panu przewodniczącemu Janczykowi. Pracowaliśmy nad projektem. Złożyliśmy deklarację, która może być podnoszona w trakcie debaty, że będziemy pracować, jeżeli będzie stanowisko rządu. Jest to deklaracja złożona z mojej strony. Po to, żeby nie pojawiła się podobna uwaga, chciałabym, żeby pani minister Izabela Leszczyna, zabierając głos, odniosła się do projektu. Chciałabym poprosić panią minister o wyjaśnienie tego zagadnienia w takiej formule.

W posiedzeniu uczestniczą również podmioty, które uczestniczyły w pracach podkomisji nad projektem. Jeżeli ze strony państwa będzie chęć zabierania głosu, a taka deklaracja była składana w trakcie posiedzenia podkomisji, chciałabym, żeby państwo posłowie razem ze mną wyrazili na to zgodę, z tym że poproszę o ograniczenie się, wskazanie w swoich wypowiedziach jedynie najistotniejszych elementów, które tego dotyczą tak, żebyśmy od nowa nie rozpoczynali całej dyskusji, która toczyła się na forum podkomisji. Nie jest to żadne ograniczenie. Chciałabym powiedzieć, że projekt po to został skierowany do podkomisji, żeby nastąpiła tam pełna dyskusja, ustalenie stanowisk, rozstrzygnięcie i przyjęcie sprawozdania. A zatem jeżeli będzie chęć zabrania głosu, poproszę, żeby tutaj w wystąpieniach były już tylko uwagi generalne. Zanim będzie dyskusja w sprawie projektu w ramach jego rozpatrywania, chciałabym dopuścić wszystkie osoby reprezentujące instytucje, które biorą udział w posiedzeniu, jeżeli będą chciały zabrać głos. Potem, jeżeli będzie taka wola Komisji, chciałabym przystąpić do procedowania. Pani minister Izabela Leszczyna z Ministerstwa Finansów.

Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Wolą pani przewodniczącej było, żeby projekt ustawy był procedowany przy zaakceptowanym, przyjętym przez Radę Ministrów stanowisku rządu. Na początek wyjaśnienie. Dołożyliśmy wszelkich starań, żeby tak się stało, natomiast stan faktyczny na dzisiaj jest następujący. Stanowisko rządu przygotowane przez Ministra Finansów było przedmiotem uzgodnień międzyresortowych. Na poziomie uzgodnień nie zostały zgłoszone żadne uwagi merytoryczne. Pojawiła się uwaga legislacyjna zgłoszona przez Rządowe Centrum Legislacji. Dotyczy ona delegacji ustawowej dla rozporządzenia, które będzie aktem wykonawczym do projektu ustawy. W związku z tym Rada Ministrów na swoim wczorajszym posiedzeniu nie przyjęła jeszcze stanowiska rządu. Chciałabym jednak bardzo wyraźnie podkreślić, że stanowisko rządu w tej wersji, która jest dostępna na stronie sejmowej, było uzgodnione pomiędzy resortami. Konkluzja stanowiska jest następująca: rząd wydaje pozytywną rekomendację dla projektu poselskiego. Zdaniem rządu szersza i bardziej równomierna partycypacja poszczególnych podmiotów uczestników rynku kapitałowego w kosztach nadzoru nad rynkiem przyczyni się do rozwoju rynku, pozwoli sprawiedliwie rozłożyć koszty nadzoru oraz objąć opłatami na rzecz nadzoru wszystkie podmioty prowadzące działalność, zapewni proporcjonalność obciążeń kosztami nadzoru, zapewni też to, co jest bardzo istotne z punktu widzenia Ministra Finansów i rządu, czyli transparentność kosztów, które są ponoszone w związku z poszczególnymi działaniami kontrolno-nadzorczymi. Rekomendacja rządu, opinia rządu, stanowisko rządu wobec projektu poselskiego jest pozytywne. Jest przyjęty przez Komitet Stały Rady Ministrów z jedną uwagą legislacyjną, którą dopracowujemy. Stanowisko będzie przyjęte przez Radę Ministrów w takiej wersji.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuje bardzo. Czy są osoby, które chciałyby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się. Jeżeli jest to możliwe, to tak jak się umawialiśmy.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych Mirosław Kachniewski:

Bardzo dziękuję. Będzie bardzo krótko. Mirosław Kachniewski. Stowarzyszenie Emitentów Giełdowych.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Najpierw odniosę się do stwierdzenia pana przewodniczącego Wiesława Janczyka dotyczącego prac podkomisji, ponieważ padło stwierdzenie, że prace te odbyły się z wysłuchaniem wszystkich argumentów zainteresowanych uczestników rynku kapitałowego w Polsce. Być może co do wysłuchania nawet jakoś moglibyśmy się zgodzić, chciałbym natomiast podkreślić, że żadna z propozycji zmian, które były zgłoszone przez uczestników rynku kapitałowego, nie została przedyskutowana. Nie mówię, że nie została przyjęta, gdyż oczywiście możemy nie mieć racji, ale żadna nie została przedyskutowana. W związku z tym nikt nawet nie starał się nas przekonać, że nie mamy racji. Obawiam się, że jako eksperci rynku, jako instytucje, które mają dużo do powiedzenia na temat tego, w jaki sposób rynek funkcjonuje, w jakichś aspektach możemy mieć rację.

Druga bardzo ważna kwestia to taka, że o ile możemy powiedzieć, iż co do zasady zmiana struktury opłat w kierunku tego, żeby była ona bardziej sprawiedliwa, obciążała wszystkich uczestników rynku, którzy korzystają z nadzoru nad rynkiem, jest jak najbardziej uzasadniona i powinna być dokonana, o tyle najbardziej przykrą konsekwencją projektu, który w tej chwili jest dyskutowany, jest to, że nastąpi zwolnienie podmiotów zagranicznych z opłat na rzecz krajowego nadzoru. Jeżeli podmioty zagraniczne nie będą płacić lub będą płacić mniej, to spowoduje to to, że będzie mniej pieniędzy w systemie, czyli podmioty krajowe będą musiały zapłacić więcej. Obawiam się, że owego matematycznego faktu żadna retoryka nie przekreśli. W mojej ocenie tak jest. Jeżeli jest inaczej, chciałbym usłyszeć, dlaczego moje matematyczne wyliczenie jest nieprawidłowe. Jeżeli jest prawidłowe, to tracimy wszyscy, czyli inwestorzy, emitenci, domy maklerskie, również instytucje infrastrukturalne i sama Komisja Nadzoru Finansowego.

Proszę państwa, wreszcie ostatnia kwestia. Króciutko. Jeżeli chcielibyście państwo, żebym rozwinął jakiekolwiek wątki, z przyjemnością to zrobię, jednak po to, żeby się streszczać, odniosę się do kwestii formalnych. Jedna rzecz to brak stanowiska rządowego. Zostało to już wyjaśnione. Proszę państwa, w tej chwili dyskutujemy o projekcie, który jest bardzo ogólny. Tak naprawdę szczegóły będą określone na poziomie aktów wykonawczych. Zresztą regulamin instytucji, w której dyskutujemy, regulamin Sejmu przewiduje, że do projektu ustawy powinny być dołączone założenia podstawowych aktów wykonawczych – nie mamy tego – jak też powinny być opracowane przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne. Szczerze mówiąc, obawiam się, że jeżeli chodzi o skutki gospodarcze i finansowe, nie zostały one przedstawione tak starannie jak uczestnicy rynku mogliby tego oczekiwać. To tyle tytułem wstępu. Jeżeli będzie potrzeba rozwinięcia, jestem do dyspozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuje bardzo. Bardzo proszę.

Członek zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych Michał Stępniewski:

Michał Stępniewski. Członek zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych.

Proszę państwa, proces dyskusji na temat opłat śledzę mniej więcej od sześciu lat. Zwracając się do tych członków Komisji, którzy dzisiaj w tym uczestniczą i wchodzą w temat, chciałbym podkreślić, że dyskusja tocząca się przez ostatnie sześć lat była bardzo burzliwa. W spotkaniach uczestniczył między innymi mój przedmówca. Było też wiele innych spotkań zarówno za kadencji obecnego, jak też jeszcze za kadencji poprzedniego przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego.

Uzasadnienie, które jest w projekcie poselskim, jako prawnikowi, a nie tylko, jako członkowi zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych i jako byłemu dziekanowi Izby Radców Prawnych w Warszawie, wydaje się, że z legislacyjnego punktu widzenia jest wystarczające, dlatego że jest bardzo rozbudowane. Jako Sejm macie państwo swoich prawników, którzy też mogą to stwierdzić. Moim zdaniem zawiera ono wiele elementów, które muszą i powinny znaleźć się w rozporządzeniu, a tym samym w pewien sposób są wytycznymi do rozporządzenia. To samo jeżeli chodzi bezpośrednio o treść zapisów ustawowych z projektu zgłoszonego przez posłów.

Druga rzecz to kwestie dotyczące skutków. Skutki są przedstawione, ponieważ dzisiaj, jak państwo wiecie, mamy taką sytuację, że składają się dwa podmioty. Natomiast w międzyczasie, czyli przez ostatnie piętnaście lat, rynek kapitałowy całkowicie się

zmienił, dlatego że powstało mnóstwo funduszy inwestycyjnych, funduszy inwestycyjnych zamkniętych, które w żaden sposób nie uczestniczą w obrocie na runku regulowanym, a tym samym nie przynoszą przychodów na rzecz giełdy i na rzecz Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, ich koszty z tytułu nadzoru – są to fundusze, które w swoich aktywach mają ulokowane miliardy środków – w żaden sposób nie składają się na system nadzoru finansowego. W związku z powyższym wydaje mi się, że dzisiejsze rozwiązanie, które jest neutralne budżetowo, ale jednocześnie jest rozwiązaniem, które właśnie obejmuje podmioty zagraniczne, o których powiedział mój przedmówca, pan prezes Kachniewski, wychodzi naprzeciw temu, żeby objąć tych, którzy dzisiaj są istotnym elementem ryzyka i jednocześnie nadzoru przez Komisję Nadzoru Finansowego, a zarazem partycypują w korzyściach, jakie niesie rynek kapitałowy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy. Reprezentuję posłów wnioskodawców. Chciałabym wypowiedzieć się w tej roli. Wszystkie wymogi formalne, które są związane z przygotowaniem i przedstawieniem projektu, a które określa regulamin Sejmu, zostały spełnione. Czy strony uczestniczące w dzisiejszych posiedzeniu uznają je za wystarczające? Jeżeli mają do tego uwagi, to jest to prawo każdej osoby, która bierze udział w posiedzeniu. Może ona przedstawić uwagi.

Chciałabym również powiedzieć o najistotniejszej rzeczy, o czym mówił pan przewodniczący Janczyk przedkładając sprawozdanie, jak też członek zarządu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Ciężar za nadzór rozkładamy na podmioty rynku kapitałowego. A zatem występując dzisiaj w ramach dyskusji, debaty trzeba pamiętać, że są podmioty, które dotychczas nie były obciążone owym obowiązkiem, ową opłatą. W trakcie posiedzenia podkomisji prowadzono symulację, ile podmioty te musiałyby zapłacić na nadzór w nowym wariancie po przyjęciu ustawy w stosunku do lat poprzednich.

Jak mówił mój przedmówca, w projekcie staraliśmy się zapisać wszystkie elementy dotyczące rozporządzenia. Jeżeli chodzi o argument, uwagę dotyczącą zgłaszania projektów aktów wykonawczych do projektów ustaw, to w tym zakresie na tym poziomie w przypadku projektów poselskich w praktyce jest to różnie realizowane. Wszystkie elementy, które są wymagane w tym zakresie... Jesteśmy po ocenie przez Kancelarię Sejmu. Projekt jest oceniany w momencie, kiedy jest mu nadawany numer druku. A zatem chciałabym poinformować, że nie było wniosku skierowanego przez Kancelarię Sejmu, przez Marszałka Sejmu do wnioskodawców, że wymaga to uzupełnienia. A więc jeżeli możemy to tak określić, minimalne wymogi w tym zakresie zostały spełnione.

Bardzo proszę. Może przed panem przewodniczącym Komisji Nadzoru Finansowego, który zgłasza się do głosu, jeszcze Związek Banków Polskich, który prosił o głos. Bardzo proszę, Związek Banków Polskich.

Dyrektor Zespołu do spraw Bankowości Detalicznej i Rynków Finansowych Związku Banków Polskich Norbert Jeziolowicz:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Norbert Jeziolowicz. Związek Banków Polskich.

Postaram się wypowiedzieć naprawdę krótko. W rzeczywistości mamy tylko jedną uwagę. Podnosiliśmy ją w trakcie prac podkomisji, nieco zmodyfikowaliśmy w piśmie do Komisji wystosowanym na ręce pani przewodniczącej. Chodzi nam o doprecyzowanie art. 2 pkt 1 ustawy, gdzie jest mowa o bankach, które mają kontrybuować na rzecz nadzoru nad rynkiem kapitałowym. Tak naprawdę chodzi nam o dwie rzeczy. Otóż w trakcie prac podkomisji pojawiały się różne wielkości procentowe, według których banki miałyby pokrywać koszty. Do końca nigdy nie otrzymaliśmy odpowiedzi od Komisji Nadzoru Finansowego, z czego wynikają zmiany, jaka została zastosowana metodologia wyliczania owych procentów. W związku z tym proponujemy, żeby nie wpisywać do przepisu konkretnej kwoty, nieważne czy będzie to 13,5%, jak proponowano w pierwszej wersji, czy 16,5%, jak proponowano później, tylko żeby posługiwać się bardziej ogólną formułą, czyli kwotą odpowiadającą wartości kosztów, o których mowa w art. 17 ustawy, ponieważ wychodzimy z założenia, że akurat w przypadku banków kwestia ich działalności na rynku kapitałowym, zakres tej działalności może się zmieniać. Pomijając wszystko, może dojść do jakichś fuzji domów maklerskich i banków, może dojść do wydzieleń, może

dojść do sprzedaży części działalności. W tej chwili są też procedowane przepisy europejskie, które nieco zmienią ten obraz. Tak naprawdę mamy tutaj do czynienia z pewną zmienną – wartością, która niewątpliwie będzie podlegała zmianom. Chyba nie ma sensu wpisywania do ustawy konkretnej wartości wyrażonej w procentach, ponieważ może dojść do tego, że nie będzie ona w żadnym stopniu odpowiadała rzeczywistości. Chodzi nam o to, żeby po prostu było to liczone sprawiedliwie.

Kolejna rzecz, o którą prosiliśmy, żeby uzupełnić przepis, wiąże się z tym, żeby kwota należąca się za nadzór nad rynkiem kapitałowym była wydzielana z ogólnych wpłat banków na działalność Komisji Nadzoru Bankowego oraz żeby była wydzielana tylko i wyłącznie z wpłat tych banków, które faktycznie działają na rynku kapitałowym. Wydaje się nam, że nie ma żadnego uzasadnienia, żeby kosztami funkcjonowania nadzoru nad rynkiem kapitałowym były obarczane banki, które w ogóle nie działają na rynku. W przypadku banków kwestia tego, kto i w jakim zakresie działa, jest łatwa do stwierdzenia. W związku z tym wydaje się, że nie powinno to stanowić problemu w ewentualnych bardziej szczegółowych rozwiązaniach czy procedurach stosowanych w samym Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego. Mogłoby to być zapisane tak, żeby nie budziło wątpliwości. Jak mówiłem, zakładamy, że kwestia ta powinna być co roku elementem sprawdzenia, potwierdzenia i pewnie zmiany, dlatego że tak naprawdę wynika to z obrotu gospodarczego, pewnych zmian w modelach biznesowych, sprzedaży, przejęć, itd. Pewnie co roku powinno to być sprawdzane, żeby wpłaty były ponoszone naprawdę przez tych, którzy generują powody do tego, żeby być obciążonym opłatami na nadzór. Chciałbym też wyraźnie zaznaczyć, że nasza poprawka na żadnym etapie prac nie zmierza do tego, żeby banki, które działają na rynku kapitałowym, nie kontrybuowały na rzecz nadzoru nad rynkiem kapitałowym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan Andrzej Jakubiak, przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego. Bardzo proszę.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Andrzej Jakubiak:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Jak mówił już pan przewodniczący Janczyk, jak też w trakcie pierwszego czytania przedstawiał pan przewodniczący Kwaśniak, podstawowym celem projektu ustawy jest bardziej równomierne rozłożenie kosztów, które wiążą się z nadzorem publicznym nad rynkiem kapitałowym. Jest to jeden cel. Po prostu trzeba o tym jasno powiedzieć. Drugim celem jest to, żeby w ten sposób doprowadzić do pewnego wzmocnienia polskiego rynku kapitałowego poprzez wzmocnienie pozycji instytucji o charakterze infrastrukturalnym, tych, które dzisiaj ponoszą główny koszt wykonywania nadzoru nad rynkiem kapitałowym, a mianowicie Giełdy Papierów Wartościowych i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Zmniejszenie opłat na nadzór ze strony Giełdy Papierów Wartościowych i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych – takie było założenie i trzeba o tym pamiętać w naszych dyskusjach – ma doprowadzić również do obniżenia opłat, jakie są pobierane od uczestników rynku. Mówimy tutaj zwłaszcza o domach maklerskich i firmach inwestycyjnych. W trakcie ponad dwuletnich prac w Komisji – były dwie tury poważnych rozmów ze wszystkimi uczestnikami – zostało złożone takie zobowiązanie. Oznacza to, że konkurencyjność polskiego rynku kapitałowego powinna wzrosnąć, ponieważ koszty wejścia na ów rynek, uplasowania swoich papierów powinny być niższe. Koszty dla klientów powinny być niższe. Są to dwa elementy, które składają się na to, iż w Komisji podjęliśmy się prac nad tym. Prace te przebiegały w pełnej konsultacji ze wszystkimi uczestnikami rynku. Wszyscy mieli możliwość wypowiadania się. Uwagi wielokrotnie były brane pod uwagę. Oczywiście zawsze trzeba znaleźć jakieś rozstrzygnięcie pośrodku. Czasami środek jest bliżej jednych, czasami trochę dalej od innych. Istotne jest też to, że prace toczyły się za wiedzą Ministerstwa Finansów.

W moim odczuciu przedłożenie poselskie jest niezwykle istotne dla funkcjonowania rynku kapitałowego. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że jest niezwykle istotne. W trakcie dyskusji, która odbyła się i wówczas, i w czasie prac podkomisji, która też, jak widać, podnoszona jest również w czasie prac Komisji, była poruszana kwestia obciążeń. Proszę państwa, chciałbym, żebyście państwo zdawali sobie sprawę, o jakiej skali obcią-

żeń, o jakiej wielkości kosztów mówimy przy rozłożeniu kosztów nadzoru na wszystkich uczestników rynku, na bardzo szerokie spektrum. Było wiele podmiotów. Mają rację ci, którzy twierdzą, że rynek kapitałowy w Polsce od 2005 roku bardzo się zmienił. W niektórych segmentach są to kilkusetprocentowe wzrosty. Nie jest możliwe, żebyśmy mieli do czynienia z taką sytuacją, iż Komisja Nadzoru Finansowego wykonuje nadzór nad podmiotami, które są zaliczane do rynku kapitałowego, a które w żaden sposób, nawet pośrednio poprzez Giełdę Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych, nie uczestniczą w pokrywaniu kosztów nadzoru. A są takie podmioty prowadzące działalność w bardzo istotnym zakresie. Ich aktywa, przychody wielokrotnie, w wielu przypadkach są równe skali działania, skali przychodów, które dotyczą Giełdy Papierów Wartościowych bądź Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Podmioty te nie były objęte. Niektóre podmioty w ogóle z definicji nie były objęte, a przecież nie da się ukryć, że nad podmiotami tymi również jest wykonywany nadzór ze strony Komisji. Na przykład obrót na rynku regulowanym podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Powiem więcej, na rzecz owych podmiotów Komisja świadczy swego rodzaju usługi poprzez udostępnienie kanału ESPI jako kanału informacyjnego. Są całe grupy podmiotów jak np. towarzystwa funduszy inwestycyjnych, które również nie ponoszą kosztów. Agenci transferowi. Jest bardzo dużo podmiotów, które funkcjonują na rynku kapitałowym, a które nie ponoszą żadnych kosztów związanych z wykonywaniem nadzoru.

W czasie prac staraliśmy się rozłożyć koszty w taki sposób, żeby nie były one dotkliwe dla podmiotów. Co oznacza dotkliwość? Może po kolei. Proszę państwa, jest rynek regulowany. Zacznijmy więc od podmiotów, które są notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych. Wprowadziliśmy, została zaproponowana odpowiednio opłata ryczałtowa w kwocie 30 tys. euro oraz opłata minimalna w kwocie 1500 euro. Opłata maksymalna to kwota 120 tys. euro. Proszę państwa, obejmowałaby ona osiemnaście największych spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych. Podmioty te musiałyby ponosić koszty w wysokości 120 tys. euro rocznie. W grupie owych podmiotów są takie podmioty jak np. PKN Orlen, PGE, KGHM, których zyski idą w miliardy złotych. Rocznego obciążenia kwotą 120 tys. euro przy dzisiejszym kursie lekko ponad nie można uznać za dotkliwe. Dla stu spółek notowanych dzisiaj na Giełdzie Papierów Wartościowych opłata będzie opłatą liniową i będzie się wahać się pomiędzy 1500 euro a 30 tys. euro. Tyle będzie dla stu, czyli 24%. Mówimy tutaj o rynku podstawowym Giełdy Papierów Wartościowych. Dla 72%, a więc dla trzystu sześciu spółek opłata będzie na poziomie minimalnym o równowartości 1500 euro. Będzie to więc 6000 zł rocznie. Na rynku NewConnect sytuacja jest jeszcze, nie wiem, czy mogę tak powiedzieć, lepsza, jest bardziej jasna. 99,5% spółek będzie ponosiło koszty opłaty minimalnej, co oznacza, że dla nich koszt wykonywania nadzoru będzie wynosił 6000 zł rocznie.

Jeżeli popatrzymy na rynek funduszy inwestycyjnych, to proponowana przez nas opłata na nadzór, która miałaby obejmować podmioty... Za chwilę powiem dlaczego chodzi o towarzystwa, a nie jest tak jak proponowano, żeby koszty nadzoru ponosiły same fundusze. A więc dlaczego towarzystwa i w jakiej wysokości? Łączny proponowany koszt, jeżeli chodzi o towarzystwa funduszy inwestycyjnych, to 1,25% zysku, jakie podmioty te miały w roku 2014. Nie jest to dużo. Jeżeli zwrócimy uwagę, że dla największych podmiotów, które zarządzają aktywami rzędu 37.000.000 tys. zł czy 20.000.000 tys. zł, koszty wynoszą odpowiednio pomiędzy 900 tys. zł a 470 tys. zł rocznie przy zysku, który idzie w dziesiątki milionów złotych, to musicie państwo przyznać, że nie są to zbyt istotne obciążenia. Dla statystyki można jeszcze powiedzieć, że spośród pięćdziesięciu ośmiu towarzystw funduszy inwestycyjnych szesnaście ponosiłoby koszty pomiędzy 100 tys. zł a 930 tys. zł, trzydzieści trzy towarzystwa funduszy inwestycyjnych ponosiłyby koszty w przedziale od 3000 zł do 100 tys. zł a pięć z nich ponosiłoby opłatę minimalną w wysokości 3000 zł.

Pan prezes Kachniewski mówił też o tym, że pewne grupy, przede wszystkim zdalni członkowie wypadają, nie będą ponosili kosztów, co stawia ich w bardziej uprzywilejowanej pozycji. Nic bardziej błędnego. Propozycja z przedłożenia poselskiego zakłada, że właśnie zdalni członkowie, czyli podmioty zagraniczne, będą ponosiły zryczałtowaną roczną opłatę w wysokości równowartości 10 tys. euro, co oznacza kwotę 650 tys. zł

rocznie. Jest to 15% założonego budżetu, kosztów, jakie są założone na sektor firm inwestycyjnych, pięćdziesięciu firm inwestycyjnych. A więc wręcz przeciwnie. Projekt ten powoduje, że oprócz tego, że będą ponosiły koszty, opłaty związane z funkcjonowaniem giełdy i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, które pośrednio tak jak poprzednio będą wchodziły do kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym, do opłat, które są ponoszone, będą ponosiły też koszty bezpośrednie. Na pewno jest to nowa rzecz.

Wątpliwości budził też sektor bankowy. Przede wszystkim jedna uwaga o charakterze formalnym. Propozycja Związku Banków Polskich nie jest modyfikacją. Jest to zupełnie inna propozycja. My natomiast mówimy wprost, że sektor bankowy również powinien pokrywać 16,5% kosztów związanych z funkcjonowaniem na rynku kapitałowym, przepraszam, 0,16%. Dlaczego? Jest kilka powodów. Dzisiaj w ramach zezwolenia banki mogą w nieskrępowany sposób, w pełnym zakresie prowadzić również działalność na rynku kapitałowym. Nie wymaga to żadnych dodatkowych zgód Komisji. Tym niemniej dlaczego zaproponowaliśmy podniesienie z 13,5% na 16,5%? Dlatego że w ostatnim czasie obserwujemy bardzo silną i wyraźną tendencję polegającą na tym, że największe domy maklerskie, które są podmiotami zależnymi od banków, w ramach racjonalizacji kosztów w grupach bankowych są włączane w struktury banków, co oczywiście nie oznacza zmniejszenia intensywności nadzoru ze strony tej części rynku kapitałowego. Jest to nowe zjawisko. Wydaje się, że będzie ono przybierało na sile.

Jak państwo wiecie, toczyła się i prawdopodobnie będzie się toczyła dyskusja, która w jakimś momencie zakończy się daleko idącymi zmianami, jeżeli chodzi o jednolitą licencję bankową. Będzie to oznaczało, że każdy bank w ramach dzisiaj posiadanych zezwoleń będzie mógł podejmować działalność w zakresie rynku kapitałowego, działalność maklerską. Niezależnie od tego banki w coraz większym zakresie są bardzo aktywne na rynku kapitałowym w różnych postaciach. Banki działają jako depozytariusze, jako przedstawiciele funduszu zagranicznego, jako agenci płatności, a nade wszystko w coraz większym zakresie banki prowadzą działalność w sferze pośrednictwa w zbywaniu, odkupywaniu jednostek funduszy inwestycyjnych. Nie są to już tylko banki komercyjne, ale również banki spółdzielcze. Mogę nawet powiedzieć, że na sztuki banków spółdzielczych jest więcej niż banków komercyjnych. Należy się spodziewać, że fundusze inwestycyjne, jak też inni uczestnicy rynku kapitałowego – są oni przecież organizatorami emisji – w coraz szerszym zakresie będą wykorzystywać sieć dystrybucji bankowej. Nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości. W związku z tym zaproponowaliśmy w pierwszym wariancie, żeby składka wynosiła 13,5%, natomiast w wariancie drugim z uwagi na nowe okoliczności dziejące się w ostatnich miesiącach poprosiliśmy Szanowną Komisję, żeby zwiększyć udział procentowy. Jak się to przekłada na liczby, gdyż chyba to jest... Przepraszam, nie dokończyłem. Jeżeli chodzi o domy maklerskie, nie jest naszym celem, żeby ci, którzy działają w sposób niezależny, są polskimi podmiotami, z polskim akcjonariatem, w sytuacji kiedy największe domy maklerskie będą włączane w struktury bankowe, ponosili koszty, które doprowadzą do ich zagłady. To nie jest nasz cel.

Wracając do wątku głównego, jak przekłada się to na cyfry, na kwoty? Zwiększenie o trzy punkty powoduje, że obciążenie wzrasta z 6000 tys. zł do 7400 tys. zł. Policzyliśmy, że jeżeli założymy, iż bank ma aktywa w wysokości 100.000 tys. zł, to wzrost składki w poprzednim wariancie wyniesie 378 zł rocznie, powtarzam, rocznie. Przy 16,5% jest to 531 zł rocznie, co oznacza roczny wzrost o 153 zł. Pani przewodnicząca pytała mnie też o to, jak to będzie, jeżeli chodzi o wzrost obciążeń. Proszę państwa, jeżeli chodzi o skalę obciążeń banku spółdzielczego o najniższych aktywach, to roczny koszt związany z rynkiem kapitałowym, jaki będzie musiał ponosić, wyniesie 50 zł. Powtarzam, że jest to 50 zł rocznie. Natomiast bank spółdzielczy o najwyższych aktywach będzie ponosił koszt w wysokości 20 tys. zł rocznie.

Jeszcze raz bardzo proszę państwa posłów o przychylność dla projektu, ponieważ jest to jeden z elementów budowania konkurencyjności polskiego rynku kapitałowego poprzez obniżanie kosztów funkcjonowania instytucji infrastrukturalnych. Jak państwo wiecie, jeżeli chodzi o Giełdę Papierów Wartościowych, o skalę obrotu, mamy pewien problem. W pewnej części wiąże się to również z wysokością opłat. Uczestnicy rynku podnosili, że opłaty są wysokie. Niektórzy podnosili, że są one za wysokie. W tym zakresie

chcieliśmy dokonać pewnych zmian, które w mojej ocenie będą służyły budowaniu konkurencyjności polskiego rynku kapitałowego. Należy się spodziewać, że w tej sytuacji, w jakiej jesteśmy, rynek kapitałowy powinien być jednym z większych, ważniejszych. Tak zresztą wynika z dotychczasowych doświadczeń w Unii Europejskiej. Rynek kapitałowy służy również budowaniu systemu bezpieczeństwa finansowego każdego kraju. Dlaczego Stany Zjednoczone lepiej zniosły kryzys i upadek Lehman Brothers? Dlatego, że tam rynek kapitałowy jest istotnym elementem rynku finansowego, bardzo dużo podmiotów finansuje się wprost z rynku kapitałowego. Służy to także budowaniu przedsiębiorczości i zainteresowania społeczeństwa, jeżeli chodzi o funkcjonowanie gospodarki, mechanizmów rynkowych. Niestety trzeba przyznać, że Unia Europejska dopiero nadrabia ów czas. W Unii Europejskiej rozwój gospodarczy opierał się tylko i wyłącznie przede wszystkim na sektorze bankowym, w mniejszej części na rynku kapitałowym. Chcemy rozwijać się dynamicznie, chcemy, żeby Warszawa była jednym z ważniejszych rynków nie tylko w regionie, chociaż jest to bardzo trudne. Wydaje się jednak, w mojej opinii ten niewielki element, jakim jest zmniejszenie kosztów, które ponoszą dwa podmioty infrastrukturalne, a tym samym zmniejszenie opłat związanych z funkcjonowaniem rynku regulowanego może przyczynić się do rozwoju rynku kapitałowego w Polsce. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałabym jeszcze dodać, że pan przewodniczący Janczyk, składając sprawozdanie, nie powiedział o debacie, która się toczyła, a która dotyczyła między innymi form nadzoru. Chciałabym poinformować, że rozmawialiśmy o nadzorze w obecnym kształcie, kiedy na nadzór płacą podmioty nadzorowane. Model, o którym mówił pan poseł Żyżyński, to nadzór budżetowy. Jednak co do formuły nadzoru finansowanego z budżetu nie mieliśmy złożonych żadnych propozycji. Myślę, że tylko z tego powodu pan przewodniczący Janczyk nie mówił o tego rodzaju debacie, które toczyła się na forum podkomisji. Było to istotnym elementem. Na posiedzeniu podkomisji pojawiały się prośby, głosy, że jeżeli składamy propozycje, jeżeli mówimy o pewnym modelu, chcielibyśmy rozmawiać na temat konkretnych propozycji. Jeżeli mówimy, że za nadzór płacimy z budżetu, to musimy wiedzieć, jaka jest formuła, kto za to płaci. Jeżeli chodzi o sprawę bezpieczeństwa klienta na rynku kapitałowym, to sprawa ta pozostaje poza wszelkim sporem. Nadzór i rodzaj finansowania, ponieważ jego kształt wypracowaliśmy przez wiele lat praktyki, ale sposób finansowania jest elementem dyskusji.

Chciałabym również poinformować panie i panów posłów, że podmioty, które uczestniczyły w pracach podkomisji i mówiły o kosztach nadzoru w obecnym kształcie, zapraszałam na nasze posiedzenie, jeżeli ze strony owych podmiotów będzie chęć udziału w rozpatrywaniu wykonania budżetu. Wtedy jest rozpatrywana informacja na temat sprawozdania przedłożonego przez Komisję Nadzoru Finansowego za dany rok, dotycząca realizacji planu finansowego po stronie dochodów i wydatków na nadzór. Przy każdym budżecie jest też punkt dotyczący planu finansowego nadzoru na kolejny rok budżetowy. O tym również rozmawiamy. Jako szefowa Komisji Finansów Publicznych w imieniu wszystkich państwa – myślę, że państwo podzielicie tę opinię – zapraszam zainteresowane podmioty. W tym zakresie pytania, uwagi są dopuszczone ze strony wszystkich, którzy uczestniczą w takim posiedzeniu. Są to tylko krótkie wyjaśnienia. Pan poseł Żyżyński, a potem jeszcze Stowarzyszenie Emitentów Giełdowych. Bardzo proszę, panie profesorze.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zwrócić uwagę, że w świetle wszystkich wypowiedzi projekt jest rzeczywiście niedopracowany. Po prostu trzeba nad nim posiedzieć. Przypominam jeszcze rzecz, na którą zwróciłem już uwagę, że opłaty są w euro, co oczywiście skutkuje tym, że w sytuacji spadku wartości euro zwiększa się obciążenie. Co prawda, pan przewodniczący Jakubiak mówił, że 6000 zł to w sumie niewiele. Tak jak pan mówi, rzeczywiście jest to niewiele. Niektórzy żartują sobie, że pojedynczy maklerzy rocznie wydają tyle na cygara. Oczywiście jest to żart.

Szanowni państwo, nadzór jest szczególnie trudną rzeczą. Mam np. informację z Internetu, że Open Finance ma zielone światło Komisji Nadzoru Finansowego, czyli podlega nadzorowi. Jednocześnie są takie opinie internautów: „Open Finance to banda złodziei". Oczywiście to nie moje, tylko cytuję. Dalej: „Zostałam oszukana na polisolokacie". Ktoś inny mówi, że został oszukany przez oddział w Katowicach, stracił kilka tysięcy złotych. Jeszcze ktoś inny pisze: „Wpłaciłem 10 tys. zł, a po dwóch latach stan moich środków wynosi 450 zł", itd. A więc istnieje nadzór, panie przewodniczący, ale jego efektywność z punktu widzenia klientów, powiedziałbym, że stawia wiele znaków zapytania. Szanowni państwo, ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. W związku z tym proponuję, żebyśmy w sytuacji, kiedy nie mamy opinii rządu, ponieważ rząd też widzi, iż są tutaj problemy, po prostu przerwali prace nad ustawą, poczekali na opinię rządu. Być może autorzy ustawy, wnioskodawcy wspólnie z autorami ponownie przepracują ustawę. Możemy wrócić do tematu za dwa miesiące, może po wakacjach, najlepiej po wakacjach. Dziękuję bardzo. Wniosek, żeby przerwać prace, stawiam jako wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Osobiste słowo. Pewnie po wakacjach będziemy mieli dużo pracy. Nie formułowałam wniosku dotyczącego nieprzechodzenia... Chciałabym powiedzieć tak. Nie zamykając dzisiaj posiedzenia chciałam zaproponować Komisji, żebyśmy poczekali z rozpatrywaniem projektu, ustalili to w takim terminie, kiedy będzie stanowisko rządu. Jest to pierwsza rzecz. Nie chciałam zamykać dyskusji, dlatego że wtedy do czasu przedłożenia Komisji stanowiska rządu będziemy znać wszystkie argumenty. Jest to oficjalna propozycja przed zakończeniem posiedzenia. Podpowiedź pani poseł Zuby, żeby przerwać. Z szacunku dla wszystkich, którzy uczestniczą dzisiaj, z szacunku dla państwa posłów chciałabym doprowadzić do tego, żeby uzyskać wiedzę, wyrobić sobie stanowisko przed kolejnym posiedzeniem Komisji. Chciałabym, żeby nasi goście mogli się wypowiedzieć. Kiedy będziemy rozstrzygać, będziemy to znać. Dzisiaj albo ugruntujemy własną opinię na ten temat, albo poznamy więcej argumentów. Wniosek pana posła Żyżyńskiego, jeżeli pan poseł wyrazi zgodę, potraktuję jako wniosek formalny dotyczący stanowiska rządu. Oddzielnie dotyczy to dyskusji. Na koniec jeżeli pan profesor pozwoli, będę chciała złożyć propozycję, żeby wszyscy uczestnicy mogli się dzisiaj wypowiedzieć tak, żebyśmy mieli pełną wiedzę na ten temat, żebyśmy wykorzystali obecność naszych gości na dzisiejszym posiedzeniu. Chciałabym powiedzieć, że dzisiejsze posiedzenie zamknęlibyśmy konkluzją, jaką wnosił, jaką proponował pan poseł Żyżyński. Teraz proszę w kolejności osoby, które się zgłaszały. Pani minister Izabela Leszczyna.

Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Oczywiście deklaruję, że stanowisko rządu przyjęte przez Radę Ministrów będzie już na następnym posiedzeniu Komisji zgodnie z wolą pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Z prośbą.

Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:

Niech będzie z postulatem pani przewodniczącej. Jeszcze raz chciałabym wyraźnie podkreślić, że stanowisko rządu jest stanowiskiem pozytywnym, przyjętym przez Komitet Stały Rady Ministrów. Odnosząc się krótko do propozycji, do zastrzeżeń pana posła Żyżyńskiego, chciałabym powiedzieć, że na posiedzeniu podkomisji przedstawiciele Ministra Finansów wyjaśniali, iż równowartość opłat w euro jest mechanizmem stosowanym w regulacjach dotyczących rynku kapitałowego. Jest ona czymś naturalnym w związku z tym, że jednak jest to rynek globalny.

Jeżeli natomiast chodzi o finansowanie budżetowe, chciałabym, żebyśmy wszyscy mieli świadomość, że opłaty z tytułu nadzoru są dochodami budżetu państwa, a koszty funkcjonowania Komisji Nadzoru Finansowego oraz Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego są to wydatki budżetu państwa. Urząd Komisji Nadzoru Finansowego jest jednostką budżetową, a przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego jest dysponentem

części 70 budżetu państwa. Stąd też absolutnie nie ma obaw o to, że nadzór nie jest nadzorem państwowym. Jest państwowy, jest finansowany z budżetu państwa. Rozumiem, że to, iż strumień środków finansowych jest kierowany od podmiotów nadzorowanych, od uczestników rynku finansowego, jest dla nas wszystkich oczywiste. Wyobraźmy sobie, co by się działo, gdybyśmy powiedzieli, że koszty nadzoru ponosi polski podatnik. Dlatego nie bardzo rozumiem propozycji pana profesora. Myślę, że tak jak jest, jest po prostu dobrze. Jak powiedziała pani przewodnicząca, kontrolę nad wykonaniem budżetu, w tym także części 70 sprawuje Sejm, Najwyższa Izba Kontroli. Przyjmujemy sprawozdanie. Zgodnie z art. 226 Konstytucji RP na tej podstawie Sejm udziela bądź nie udziela absolutorium Radzie Ministrów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Przedstawiciel Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych Mirosław Kachniewski:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

W kilku słowach bardzo krótko odniosę się do tego, co powiedział pan przewodniczący Andrzej Jakubiak. Wydaje mi się, że kilka spraw wymaga doprecyzowania. Postulaty, powody, dla których procedowany jest obecny projekt, są ze wszech miar słuszne. Podsumowując chodzi o to, żeby objąć tych, którzy dotychczas nie płacą na nadzór. Jesteśmy jak najbardziej za. Obawiam się jednak, że projekt nie do końca konsumuje powyższy postulat. Sprawa druga. Bardziej równomierne rozłożenia kosztów co do zasady również jest zasadnym postulatem, jednak nie jestem przekonany, czy obecny projekt właściwie realizuje ów postulat.

Kolejna kwestia to wzmocnienie polskiego rynku kapitałowego poprzez wzmocnienie instytucji infrastrukturalnych, czyli Giełdy Papierów Wartościowych i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Tutaj też mam bardzo duże wątpliwości, dlatego że przecież zarówno przedstawiciele giełdy, jak i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych deklarowali, iż zmiana ma być dla nich finansowo neutralna, że wprost na tym nie zarobią, ponieważ wszystko oddadzą rynkowi. Nie widzę zatem tutaj wprost wzmocnienia. Pan przewodniczący wspomniał, że pewnego rodzaju formą wzmocnienia być może byłby fakt, że obniżki dotyczyłyby głównie domów maklerskich, że być może przez to obrót byłby tańszy. Wydaje mi się, że kluczem dla przyciągnięcia na rynek dużych zagranicznych inwestorów jest płynność rynku, a ta z kolei zależy od aktywności inwestorów indywidualnych. Obawiam się, że ta z kolei w nowej sytuacji, kiedy suma obciążeń dla inwestorów indywidualnych, suma problemów związanych z uczestnictwem w rynku będzie większa niż dzisiaj, będzie działała z niekorzyścią dla zaangażowania wspomnianych podmiotów na rynku polskim.

Sprawa przedostatnia. Pan przewodniczący wymienił kilka kwot, o których dyskutujemy, w rozbiciu na poszczególne podmioty. Opłaty nie są porażające, musimy się z tym zgodzić. Musimy jednak mieć też świadomość, że są to dodatkowe koszty, które podmioty miałyby ponosić. Dotychczas podmioty ponoszą opłaty pośrednio, za pośrednictwem giełdy i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, w ramach opłat na rzecz owych instytucji. Jest pytanie, ponieważ wprost nigdzie nie mamy jasno powiedziane, jak to będzie rozwiązane, w jaki sposób opłaty pośrednie, które są zamienione na bezpośrednie, spowodują obniżenie właśnie opłat pośrednich. Wciąż tego nie mamy, chociaż dopytujemy się o to od wielu miesięcy.

I wreszcie ostatnia kwestia, czyli to, co wspomniałem, jako moim zdaniem rzecz najważniejszą, fundamentalną i kluczową, ponieważ matematycznie wskazuje ona na to, czy nowy system opłaci się nam wszystkim czy nie. Chodzi o udział podmiotów zagranicznych w opłatach. Dotychczas podmioty zagraniczne miały takie opłaty niejako zaszyte w opłatach na rzecz giełdy i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, przynajmniej w takim zakresie, w jakim funkcjonowały na rynku za pośrednictwem tych dwóch instytucji. Jeżeli zniesiemy opłaty bądź ograniczymy wysokość opłat pośrednich i zamienimy je częściowo na opłaty bezpośrednie, które płacą tylko krajowi uczestnicy rynku, siłą rzeczy ograniczymy sobie strumień finansowania. Pan przewodniczący wspomniał tutaj na przykładzie domów maklerskich, że być może nie do końca tak to jest.

Mam w tym względzie trochę inne zdanie, ale nie chcę wyręczać przedstawicieli domów maklerskich. Przedstawiciele domów maklerskich są na sali, będą mogli odnieść się do tego. Może powiem wprost o tym, na czym znam się najlepiej, czyli o emitentach. Proszę państwa, emitenci zagraniczni nie będą płacić opłat bezpośrednich na rzecz nadzoru. Tak wynika z tego, co czytam. Mam nadzieję, że się mylę. A są to podmioty, które generują szczególne koszty nadzorcze i ryzyka postrzegania rynku. Jeżeli się mylę, chciałbym to usłyszeć, tylko że dotychczas niestety nie było możliwości debaty na ten temat. Mam nadzieję, że dzisiaj będzie taka okazja. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym odpowiedzieć i zareagować. Debata była możliwa. Pan przewodniczący Janczyk i przedstawiciele uczestniczący w pracach podkomisji... Chciałabym powiedzieć inaczej. Nie zainicjowaliście państwo tego rodzaju pytań, tego rodzaju dyskusji. Jest to postawione trochę inaczej. Jeżeli mamy solidnie mówić o tym, jak wyglądała debata na forum podkomisji albo jakie elementy pojawiają się dzisiaj w dyskusji, to są to dwie różne rzeczy. Nie widzę, żeby pan przewodniczący Janczyk chciał zabrać głos, ale mogę powiedzieć, że wszystkim uczestnikom posiedzenia podkomisji, wszystkim zainteresowanym podmiotom udzielono głosu. Dyskusja była pełna w stosunku do postawionych problemów. Nie chciałabym prowadzić polemiki, ponieważ nie na tym będzie polegać nasze dzisiejsze spotkanie. O głos prosiła pani poseł Barbara Bubula, pan przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego i kolejni uczestnicy. Po wystąpieniu pani minister Izabeli Leszczyny pozwolę sobie zauważyć tylko jedną rzecz. Gdyby to laicy mówili o tym, jak jest skonstruowane finansowanie nadzoru, to powiedzieliby, że jest to podatek za nadzór. Opłata, która wpływa do budżetu, jest to strumień pieniędzy, który jest przeznaczony na nadzór. Pani poseł Bubula, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Chciałabym skorzystać z okazji, że jesteśmy w gronie przedstawicieli zarówno ministerstwa, jak nadzoru finansowego oraz instytucji rynkowych i zadać pytanie pani minister Leszczynie dotyczące kwestii, która jest powiązana z dzisiejszym projektem ustawy. Mianowicie chciałabym zapytać panią minister, kiedy do Sejmu wpłynie projekt ustawy regulującej rynek firm pożyczkowych. Pytanie to jest pytaniem oddolnym od moich wyborców, którzy ze zniecierpliwieniem dostrzegają, że prace nad owym projektem trwają już ponad dwa lata. Może się zdarzyć tak – właśnie stąd moje pytanie – że w ogóle nie dojdzie do tego, że Sejm obecnej kadencji ureguluje sprawę. Myślę, że jest to bardzo ważna kwestia, powiązana również z tą dzisiejszą. Kwestia nadzoru finansowego i zakresu jego działania w stosunku do wszystkich elementów funkcjonowania rynku jest niezwykle istotna. Być może dzisiejsza dyskusja byłaby zupełnie inna, gdybyśmy mieli również od dawna oczekiwaną ustawę dotyczącą nadzoru nad tą częścią rynku, która dotyczy zwłaszcza obciążeń związanych z najuboższymi klientami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy pani minister chciałaby odpowiedzieć na to krótkie pytanie? Uporządkowałoby to nam dyskusję.

Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:

Tak, pani przewodnicząca, oczywiście. Projekt ustawy, o którym mówi pani poseł, został przyjęty przez Radę Ministrów w ubiegłym tygodniu. Z pewnością został już skierowany do Sejmu. Jestem przekonana, że pan marszałek niezwłocznie skieruje go pod obrady Sejmu. Mam też głęboką nadzieję – myślę, że jak wszyscy na tej sali – że w obecnej kadencji Sejmu uda się nam przyjąć ów projekt tak, żeby zapewnić bezpieczeństwo, żeby funkcjonowanie klientów na najtrudniejszym, niepodlegającym nadzorowi rynku finansowym stało się bezpieczniejsze.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Teraz pan przewodniczący Jakubiak prosił o głos.

Przewodniczący KNF Andrzej Jakubiak:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Odniosę się tylko do części wypowiedzi pana prezesa Kachniewskiego. Panie prezesie, zagraniczne firmy inwestycyjne nadal będą – oczywiście ma pan rację, że w mniejszej wysokości – pośrednio partycypowały w kosztach. Niezależnie od tego będą partycypowały bezpośrednio. Nie da się temu zaprzeczyć, że rocznie będą musiały płacić 10 tys. euro na funkcjonowanie nadzoru w ramach kosztów bezpośrednich. Druga rzecz dotycząca zagranicznych emitentów. Obowiązuje zasada, iż podlega się nadzorowi państwa macierzystego. Jeżeli w ramach dual listingu są notowane również spółki, dla których rynkiem macierzystym jest inny rynek niż rynek polski, oczywiście nie możemy od nich pobierać opłaty, ponieważ ponoszą koszty związane z funkcjonowaniem nadzoru nad nimi na rynku właściwym. Natomiast te firmy zagraniczne, spółki, emitenci, dla których jesteśmy nadzorem właściwym, nadzorem macierzystym, oczywiście będą ponosiły koszty w pełnym zakresie jak podmioty w 100% polskie. Na przykład spółka AmRest. Mówimy o spółce zagranicznej, dla której jesteśmy państwem macierzystym. Taka jest prawda. Decyduje to, czy nadzór polski jest nadzorem macierzystym. Jeżeli jest nadzorem macierzystym dla firmy zagranicznej, wówczas ponosi ona koszty na równi z firmami polskimi. Taka jest zasada obowiązująca w Unii Europejskiej i właściwie na całym świecie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby się wypowiedzieć? Próbujemy określić czas zakończenia posiedzenia. Zaczynając od pana posła Żyżyńskiego potem kolejno. Tutaj było zgłoszenie. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

W nawiązaniu do tego, co powiedziała pani minister, chciałbym powiedzieć, że dobrze pani zwróciła uwagę, że są to dochody budżetu. Natomiast finansowanie Komisji Nadzoru Finansowego odbywa się w ramach wydatków budżetowych. Nie ma bezpośredniego powiązania pomiędzy tymi dochodami a tymi wydatkami. Nie jest tak, że instytucje finansują Komisję Nadzoru Finansowego, tylko wpłacają do budżetu państwa. Jak widzimy, jednak nie wszyscy są jednakowo obciążeni. Faktem jest, że wiele podmiotów, które są obciążone opłatami, będzie przenosiło swoje obciążenia na klientów. Nie jestem prawnikiem, przepraszam, nie wiem, jak jest na świecie z finansowaniem różnych instytucji. Logicznie zdrowa ekonomiczna zasada mogłaby polegać na tym, że po prostu obciąża się transakcje finansowe, ponieważ instytucje i tak przeniosą koszty na klienta. Wobec tego można obciążyć transakcje. Zasada powinna być taka, że każda transakcja musi być związana z opłatą np. 0,1%. Jest to w gruncie rzeczy tzw. podatek Tobina. Wymyślił to amerykański ekonomista, chyba nawet laureat Nagrody Nobla, ale nie jestem tego pewien. Proszę zwrócić uwagę, że byłaby to bardzo logiczna zasada, dlatego że każdy kto płaci podatek, podlega ochronie prawnej. Numery, że ludzi bezczelnie się oszukuje, nasyła windykatorów, itp., proszę państwa, nie mogłyby się zdarzać w sytuacji, kiedy ktoś zapłacił podatek. Jeżeli ktoś zapłaci podatek transakcyjny, podlega ochronie prawnej instytucji państwowej. Po to mamy państwo, żeby chronić obywateli przed innymi obywatelami, którzy chcą ich oszukać. Taka jest prawda, że niestety są tacy, którzy chcą oszukać innych. Są też instytucje, które chcą oszukać obywateli. Także zagraniczne firmy, przedsiębiorstwa, instytucje finansowe, itd. Taka jest brutalna prawda. Po to mamy państwo, żeby obywateli chronić właśnie przed takimi próbami oszukania ich. I po to chcemy płacić. Ludzie chcą płacić podatek, jeżeli państwo służy ich ochronie.

Oczywiście trzeba to zmienić. Jeżeli uważamy, że przedstawiona przez państwa propozycja jest wadliwa, oczywiście nie będziemy wspierać wadliwego prawa. Wypowiemy się przeciw. Zapewne trzeba pracować nad lepszym prawem. Oczywiście wymaga to czasu, wymaga wsparcia fachowców, prawników, których zaprosilibyśmy do współpracy, gdybyśmy chcieli opracować propozycję. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym odnieść się do głosu pana posła, dlatego że jednak Komisja pracuje nad określonym projektem. Jeżeli rozważania dotyczące formuły opłat za nadzór mają być

rozważaniami akademickimi, to chciałabym, żebyśmy pamiętali, że opłaty za nadzór nad rynkiem kapitałowym w różnej formie, formule są od 2000 roku. Kolejne rządy, kolejni posłowie, Sejmy kolejnych kadencji mogły dokonywać zmiany modelu w tym zakresie. Model dotyczący rynku kapitałowego, opłat za nadzór został przyjęty w 2000 roku – ze zmianami w roku 2006 – a nadzór nad rynkiem bankowym w ramach podmiotu, jakim jest Narodowy Bank Polski, do dnia 1 stycznia 2008 roku. Dyskusja co do modelu trwała przez te wszystkie lata. Pracujemy. Ukształtowała się określona praktyka w sprawie nadzoru nad rynkiem finansowym, zarówno nad rynkiem kapitałowym, jak i nad rynkiem bankowym, poszerzonym o spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe oraz o to, o czym mówiła pani poseł Bubula, co dotyczyło między innymi instytucji tzw. parabanków. Różnie by było można tutaj mówić. Cały czas rozmawiamy o ochronie klienta na rynku finansowym. Zdaję sobie sprawę, że mogą być różne poglądy. Jeżeli będą, jeżeli będzie inicjatywa, myślę, że Marszałek Sejmu będzie kierował projekty do Komisji Finansów Publicznych. Chciałabym, żebyśmy się na tym skupili.

Zanim dzisiejsze posiedzenie zakończymy propozycją, o której mówił również pan poseł Żyżyński, jeszcze dwie osoby poprosiły o głos. Jeżeli będzie potrzeba udzielenia odpowiedzi, także je dopuszczę. Chciałabym zaproponować, żeby po tych dwóch głosach zamknąć posiedzenie Komisji. Bardzo proszę. Proszę naszych gości o przedstawianie się.

Redaktor naczelny Redakcji Ekonomicznej Polskiej Agencji Prasowej Maciej Danielewicz:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Maciej Danielewicz. Polska Agencja Prasowa.

Chciałbym zwrócić uwagę na te punkty nowelizacji, które dotyczą agencji informacyjnych w rozumieniu ustaw o rynku kapitałowym. Dzisiejsza dyskusja, jak też poprzednie dyskusje na forum podkomisji pokazały, że ustawa w założeniu ma głównie rozłożyć koszty nadzoru nad rynkiem kapitałowym na podmioty, które są nadzorowane przez Komisję Nadzoru Finansowego. W naszym przypadku mamy do czynienia z podmiotem, który nie jest nadzorowany przez Komisję Nadzoru Finansowego. W tym sensie nie jesteśmy podmiotem rynku kapitałowego. W nowelizacji, w art. 5 jest cały katalog podmiotów. Polska Agencja Prasowa oczywiście nie jest takim podmiotem. W związku z tym mamy wątpliwości, czy w tak dużym zakresie, jak jest to pokazane w nowelizacji, możemy dokładać się do puli kwot związanych z nadzorem nad rynkiem kapitałowym. W art. 7 jest wskazana maksymalna kwota 20 tys. euro. Moje pytanie do państwa posłów wnioskodawców jest takie, skąd wynika owa kwota, czy jest ona uzasadniona ekonomicznie. Nawet jeżeli wziąć pod uwagę, że byłaby to coroczna opłata za korzystanie ze środków technicznych wskazanych w ustawie, z czego Polska Agencja Prasowa korzysta, to maksymalna kwota w wysokości 20 tys. euro jest bardzo wysoką opłatą dla podmiotu, który nie jest nadzorowany przez Komisję Nadzoru Finansowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie się do protokołu.

Wiceprezes zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie Karol Półtorak:

Dziękuję. Karol Półtorak. Wiceprezes Giełdy Papierów Wartościowych.

Pani przewodnicząca, Szanowna Komisjo, szanowni państwo!

Chciałbym potwierdzić, że jako Giełda Papierów Wartościowych podtrzymujemy poprzednie stanowisko, a więc popieramy projekt, popieramy argumentację, w szczególności przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Regulację tę uważamy za bardziej nowoczesną i lepiej odpowiadającą na wyzwania, jakie stoją przed polskim rynkiem kapitałowym. Wyzwania te są poważne. Sposób, w jaki zarówno giełda, jak i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych zamierzają spożytkować ograniczenia kosztów, wiąże się z tym, że przełoży się to na wzrost skali polskiego rynku kapitałowego, na wzrost płynności. W sytuacji, kiedy rynek kapitałowy z perspektywy europejskiej coraz bardziej się integruje, tak naprawdę w perspektywie kilku lat tylko najbardziej płynne rynki mają szanse przetrwać. Jeżeli popatrzymy bardzo krótkoterminowo, niektóre podmioty, które będą dokładać się do nadzoru więcej w stosunku do stanu obecnego, jak chociażby Stowarzyszenie Emitentów Giełdowych, mogą mieć pewną perspektywę, natomiast

w średnim i długim terminie regulacja ta jest w interesie nas wszystkich. Zwiększona skala polskiego rynku kapitałowego jest w interesie i emitentów giełdowych, i inwestorów, i towarzystw funduszy inwestycyjnych, i giełdy, i depozytu, i tak naprawdę państwa jako całości. Taka jest nasza opinia wobec projektu regulacji, którą podtrzymujemy.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po uwagach przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej o głos poprosił pan przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego. Bardzo proszę.

Przewodniczący KNF Andrzej Jakubiak:

Równowartość 20 tys. euro jest to oczywiście kwota maksymalna. Pragnę tylko zwrócić uwagę, że nie mówimy o tej kwestii. Jest siedem serwisów ekonomicznych agencji informacyjnych akredytowanych przez nas. Każdy z nich ma nieodpłatny dostęp do systemu ESPI. System ESPI jest to system transmisji informacji pomiędzy emitentami a rynkiem, inwestorami. Oczywiście dla każdego profesjonalnego inwestora, i nie tylko, informacje, które są przekazywane poprzez system ESPI, a następnie umieszczane w serwisach informacyjnych, mają istotne znaczenie dla podejmowania decyzji inwestycyjnych. Proszę państwa, oczywiście udostępnianie ze strony agencji informacyjnych nie odbywa się nieodpłatnie. Jest to usługa odpłatna. Za taką usługę, za trochę większy serwis niż tylko to, co jest przekazywane w systemie ESPI, za dostęp Komisja Nadzoru Finansowego płaci jednej z agencji informacyjnych 350 tys. zł rocznie. Tyle płacimy za pięć stanowisk. Za dostęp płacimy też na rzecz Polskiej Agencji Prasowej. Nie będę tutaj mówił o kwocie, ponieważ nie jest to to miejsce. Jest to tajemnica handlowa, ale nie jest to – mówię o tym, żebyście z drugiej strony mieli to państwo na uwadze przy podejmowaniu decyzji – usługa na rzecz inwestorów ze strony agencji nieodpłatna. Trzeba za to zapłacić agencjom informacyjnym. Powtarzam, że podstawowym kanałem transmisji informacji na rynek od emitentów jest kanał ESPI, którzy w całości jest utrzymywany przez Komisję Nadzoru Finansowego. Jest to kanał, który w dotychczasowej praktyce okazał się kanałem wydajnym i skutecznym. Tylko tyle mogę powiedzieć na ten temat. Odpłatność, finansowanie jest to pewien wkład, dlatego że w pewnym sensie agencje informacyjne są częścią krwioobiegu, jaki wiąże się z rynkiem kapitałowym. Pamiętajmy jednak, że z drugiej strony korzystacie państwo nieodpłatnie z informacji. Informacje te później są merkantylizowane, sprzedawane na rynek już jako informacje odpłatne.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dodatkowo wyjaśnię, że stuprocentowym właścicielem Polskiej Agencji Prasowej jest Skarb Państwa. Gdyby były uwagi – pytanie dotyczyło kierunku działalności – stanowisko właściciela będzie zawarte w stanowisku rządu. Na takie stanowisko czekamy. Jest to istotna i ważna propozycja.

Przed zakończeniem posiedzenia chciałabym poprosić wszystkich uczestników, jak też państwa posłów, żebyśmy informacji zaczerpniętych z Internetu, opinii pojawiających się w sprawach funduszy inwestycyjnych i innych operacji na rynku kapitałowym nie próbowali wprowadzać bez zweryfikowania do dyskusji na forum Komisji Finansów Publicznych. Jeżeli po stronie któregokolwiek z uczestników posiedzenia Komisji Finansów Publicznych lub państwa posłów są tego typu uwagi, to dla ochrony i bezpieczeństwa rynku kapitałowego poproszę o kierowanie takich uwag do odpowiednich instytucji w ramach kontroli przysługującej ze strony państwa posłów. Nie jesteśmy przekaźnikiem tego, co się dzieje w Internecie. Zdajemy sobie sprawę, że jeżeli będą skargi na funkcjonowanie poszczególnych instytucji sektora kapitałowego, to naszą odpowiednią reakcją jest złożenie uwag, pism, jakichkolwiek interwencji do stosownych organów państwa. Nie jesteśmy zbieraczami opinii w Internecie, a mamy tam do czynienia z niepotwierdzonymi opiniami. Powinniśmy się wykazać niezwykłą wrażliwością w obu przypadkach, w przypadku chronienia dobrego imienia i w przypadku podejmowania wszelkich interwencji, kiedy będą podpisane i skierowane do nas jako posłów uwagi. Naprawdę rozmawiamy o rzeczach niezwykle ważnych. Musimy również czuwać, żeby nadzór był jak najbardziej profesjonalny w interesie wszystkich konsumentów rynku kapitałowego. Mam taką wielką prośbę, gdyż w Internecie można wyczytać najróżniejsze rzeczy, niekoniecznie prawdziwe.

Nie ograniczam, ale chciałabym poprosić, żebyśmy umówili się organizacyjnie. Jak powiedziała pani minister, po odbyciu obecnej pracy kolejno będzie złożony projekt ustawy dotyczący instytucji, które dotychczas nie były nadzorowane, a które udzielają pożyczek. Chciałabym poprosić, żebyśmy umówili się wzajemne na kolejne posiedzenie Komisji po otrzymaniu stanowiska rządu. Następny termin posiedzeń sejmowych to 10, 11, 12 czerwca. Chciałabym też poprosić państwa, ponieważ dyskusja była pełna, o przygotowanie do dnia 10 czerwca poprawek tak, żebyśmy mogli rozmawiać o meritum sprawy. Nie będziemy ograniczać, chciałabym, żeby tutaj nie było pomiędzy nami sporu, a więc nie będziemy ograniczać, ale ułatwiłoby to nam prace Komisji. Chodzi o to, żebyśmy mogli się z nimi zapoznać, przygotować, poważnie rozmawiać o nadzorze nad rynkiem kapitałowym w kontekście przedłożonych propozycji.

Wszelkie uwagi stron, które uczestniczą w postępowaniu, prosimy kierować na adres Sekretariatu Komisji Finansów Publicznych tak, żeby można były z nimi zapoznać także państwa posłów. Informacje, które zostaną przez państwa skierowane, zostaną udostępnione paniom i panom posłom członkom Komisji Finansów Publicznych.

W sprawach, które dzisiaj były podnoszone, dyskusja na pewno była pełna. Wszystkim uczestnikom dzisiejszego spotkania, naszym gościom umożliwiliśmy zadanie pytań. Były udzielone odpowiedzi. Tak więc kolejne posiedzenie Komisji poprowadzilibyśmy trochę inaczej. Mam taką propozycję. Na wszystkie pytania państwa posłów zostały udzielone odpowiedzi.

Już koniec. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję za udział.